

JOSEF KLIGER

ur. 1948; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, współczesność
Słowa kluczowe	projekt W poszukiwaniu Lubliniaków, projekt W poszukiwaniu Lubliniaków. Izrael 2009, Lublin, Warszawa, współczesność, powroty do Polski, II Liceum Ogólnokształcące im. Hetmana Jana Zamoyskiego

Powroty do Polski

Jak przyjechałem po raz pierwszy do Polski, to miałem lat czterdzieści cztery, wysłali mnie [w związku] z pracą. Jeszcze byłem w wojsku, czyli to było w [19]91. To już tak było rok, dwa po tym, jak zaczęły się zmiany. Już było to w kapitalizmie, chcieli eksportować kwiaty, jakaś tam firma stąd, wysłali mnie stąd, żebym zbadał, co się dzieje.

Odwiedziłem wtedy Lublin na dwa dni. Ponuro było, wszystko było ponure wtedy w Polsce, w Warszawie też było ponuro. Pamiętam, że w broszurach dla turystów było napisane: „W Warszawie nie kręcić się wieczorami po mieście”. Po Nowym Świecie też. Było ponuro, a w Lublinie było jeszcze bardziej ponuro. Cały czas byłem na rauszu, cały czas popijałem sobie. Byłem bardzo wzruszony, oczywiście. Myślę, że dzisiaj się chyba bardziej wzruszam, na starość się bardziej wzruszam wizytą w Polsce, niż wtedy się wzruszałem, szczerze mówiąc. Wtedy pojechałem, bo mi płacono za to. Chciałem jak najszybciej wyjechać, specjalnie mi się nie chciało. W Lublinie byłem jeszcze dwa razy chyba potem. Raz poszedłem do Zamoyskiego, ale uciekłem szybko. Wszedłem na pierwsze piętro i uciekłem. Było tyle dzieci, tyle tego hałasu, tak się dziwnie czułem. Bałem się chyba konfrontacji, za stary się już czułem. Chciałem zobaczyć Zamoyskiego, ale bałem się konfrontacji.

Data i miejsce nagrania	2009-09-11, Riszon le-Cijjon
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Joanna Szczuchniak
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"